

Nizioł, Game Plan (ft. Ero JWP)

Uzależnieni od szumu ćwierkają złowrogo
Zapasu cham i brudu, choć nie mają go podobno
Niezależnie od tłumy, cenie sobie miejski folklor
Kiedy mam zły humor, to lepiej do mnie nie podchodź
Na zapas się martwisz
Inaczej nie potrafisz
Fortuna kołem się toczy, mówili ci, co nie wpadli
Sprawdzaj po 3 razy, też użyj wyobraźni
Gdzie byłeś, co robiłeś, z kim się widziałeś ostatnim
Game Plan – wrzuć na tapetę
Prędzej czy później wyjdzie ze będzie ci to potrzebne
Diabeł w szczegółach, kiedy brudzisz rękę
Nie ma się co rozczulać.
Weź nie ufaj, niepotrzebnie
Mała sprawa, poważne konsekwencje
W świecie gdzie lizy się zamiar, twarda bania i intencje
Jak na razie, oby poszło zgodnie z planem
Wyjdzie z czasem, jak to zorganizowałeś

Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło
Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło

[Ero:]

Grunt to strategia
I ja też mam plan swój
I też bez fajansu
Dbać o stan finansów
Bez zbędnego lansu - Nie jestem celebrytą
Mam tu spory arsenał, nie na jedno kopto
Wszystko przemyślane jak szwajcarski zegar
Tak jest nagrywane by ci ciarki szły na plegar
Pełen legal, ceny są netto brutto
I choć dziś jest niezłe
I tak chcemy lepsze jutro
Nigdy mi nie nudno
Pomyśle i coś robię
Ty jak wiecznie mulisz
To centralnie jest po tobie
To co puszczasz w obieg, świadczy o twej marce
Więc wiesz że to dobre, jeśli maczałem w tym palce
I tego si e trzyma, jak Włodi i Jet Lags
Mój game plan to swoich szans nie przespać
Dziś jest tak że mam co jeść i gdzie przespać
Lecz lecę wyżej, jakby mnie wzywał wszechświat

Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło
Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło

Jakie życie takie rycie
Taki schemat zaradności
Nie dotykaj czegoś, jeśli miewasz wątpliwości
Twoja głowa, twój plan

Twoje upadki i wzloty
Z kłód podrzucanych pod nogi skrupulatnie zbuduj schody
Błady świt, ty, o przekrwionych oczach
Zamiast spać, ty się zamartwiasz po nocach
Co poszło nie tak, czemu zamazany obraz
Czy znów Owoc zakazany sprawił że nie możesz pospać
Lodówka jeść nie woła – nauczyła stara szkoła
Długa droga od założenia do skutku
Bez podejrzeń cienia zacznij używać rozumu
Co innego powiedział, wyszło, nie dograł szczegółów
Jeśli chodzi o kierunek, nie zawsze jest zgodny
Chcesz zadbać o wizerunek, to musisz być wiarygodny
Jak mówiłeś, tak zrób
Miałeś oddzwonić to oddzwon
Jak tego nie przestrzegasz, nikt nie zaufa twym słowom

Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło
Game plan – na wszelki wypadek
Setki spraw – luźne szelki, lecisz dalej
Wszystko dograne na tip-top
Elegante, oby wszystko wyszło